

Nr. 11 i 12.

Dwu-Miesięcznik pobożnego stow. Armji św. Krzyża.

GŁOS ZIEMI ŚW.

Listopad — Grudzień 1933

OD REDAKCJI.

Pisemko nasze „Głos Ziemi św." i nadal będzie wychodziło jako dwumiesięcznik ze względów oszczędnościowych — a także nadal będzie pisemkiem bezpłatnem jako upominek dla Członków Armji Krzyża św., którzy sądzimy nieustaną w ofiarach na Ziemię św. O jedno tylko proszę — o zjednanie nowych Członków Armji Krzyża św., by zwiększały się szeregi Krzyżowców, tj. członków Armji Krzyża św.

O. Anatol Pytlik
Gen Komisarz Ziemi św.
ul. Reformacka 4.

Uwaga! Źródłem, z którego czerpiemy wiadomości podawane w naszem pisemku oraz niektóre artykuły, jest miesięcznik Kustodji Ziemi św., wydawany w Jerozolimie „La Terre Sainte".

MODLITWA KRZYŻOWCA.

Ojcze i wiekuisty Boże nasz! Ofiaruję Ci Najdroższą Krew Jezusa Chrystusa na zadośćuczynienie za moje grzechy, za potrzeby Kościoła Świętego, za potrzeby Ziemi Świętej, za nawrócenie biednych grzeszników i za wybawienie dusz z mąk czyścowych.

(Ma być odmawiania rano, w południe i wieczorem).

X. Dr. I. Kaczmarczyk.

ciąg dalszy.

Męka Jezusa Chrystusa.

Ustanowienie Najśw. Sakramentu Ołtarza.

Mateusz: A gdy oni wieczerzali, wziął Jezus chleb i błogosławił i łamał i dawał uczniom swoim rzekł: Bierzcie i jedzcie: to jest ciało moje. A wziąwszy kielich, dzięki czynił i dał im rzekąc: Pijcie z tego wszyscy. Albowiem ta jest krew moja nowego testamentu, która za wielu będzie wylana, na odpuszczenie grzechów.

Marek: A gdy oni jedli, wziął Jezus chleb i błogosławiąc łamał i dał im, i rzekł: Bierzcie, to jest ciało moje. A wziąwszy kielich, dzięki uczyniwszy, dał im i pili z niego wszyscy. I rzekł im: Ta jest Krew moja Nowego Testamentu, która za wielu będzie wylana.

Łukasz: A wziąwszy chleb dzięki czynił i łamał i dał im mówiąc: To jest ciało moje, które się za was dawa. To czyńcie na pamiątkę moją. Także i kielich, po wieczerzy mówiąc: Ten jest kielich Nowy Testament we krwi mojej, który za was wylan będzie. [1])

---

[1]) Św. Łukasz, uczeń św. Pawła, podaje tu tekst zgodnie ze św, Pawłem (1. Kor. 11, 23—25).

Pod koniec wieczerzy paschalnej, gdy uczniowie — jak się wyraża św. Mateusz jeszcze jedli, czyli gdy jeszcze znajdowali się przy stole, Chrystus wziął chleb, pobłogosławił go[1]) i dzięki czyniąc Ojcu Niebieskiemu, łamał go (Łuk.) i dawał uczniom, mówiąc: „To (t. j. to co trzymam w ręku i co wam podaję pod postacią chleba) jest ciałem mojem". Św. Łukasz dodaje: „które się za was daje" (w greckim tekście: „bywa łamanem"). Konsekracja chleba nastąpiła po uczcie paschalnej. t. j. po spożyciu baranka wielkanocnego, po którym nie wolno było tegoż wieczoru żadnej już brać potrawy, ale pito jeszcze dalsze dwa rytualne kielichy, t. j 3. kielich błogosławienia i 4. „Hallel". Prawdopodobnie konsekrował Jezus jeden z tych kielichów. Podług św. Łukasza konsekracja wina nie nastąpiła bezpośrednio po konsekracji chleba, ale po wieczerzy (w 20). A jeśli

[1]) Przez to błogosławieństwo nie stał się jeszcze chleb konsekrowanym, ale na konsekrację przygotowanym.

weźmiemy wyrażenie „po wieczerzy“ w znaczeniu: po spożyciu baranka wielkanocnego, po którym także konsekracja chleba nastąpiła i wyrażenie św. Łukasza (w. 20): „podobnie i kielich po wieczerzy...“ zalecające odnosić do tego samego czasu konsekrację chleba (w. 19)— to należy przypuszczać, że czynności te w. 19. 20, t. j. konsekracja chleba i konsekracja wina bezpośrednio po sobie nastąpiły. Z tegoby też wynikało, że wyrażenie Mt. 26, 26: „A gdy oni jedli“ — należy brać w znaczeniu dalszego pozostawania przy stole.

Słowa Jezusa, jakie wypowiedział przy podawaniu uczniom do picia konsekrowanego kielicha: „Pijcie z tego wszyscy“, nie należy brać w sensie tych błędnowierców, którzy polecają przyjmowanie Komunji św. pod obiema postaciami, bo ściśle rzecz biorąc, raczejby należało przyjmować Komunję tylko pod postacią wina, gdyż tylko tu, a nie przy konsekracji chleba i podawaniu Ciała Pańskiego pod tą postacią widzimy to polece-

nie („pijcie *z tego wszyscy*“) umieszczone. Słowa Jezusa musiały zatem co innego oznaczać, t. j. zalecenie apostołom, aby nie każdy ze swego kielicha pił, ale tylko z tego jednego, który Chrystus w rękach trzymał i który konsekrował. Wyraźnie tu zatem rozróżnia Jezus istotną treść zawartą w swoim kielichu (konsekrowanym) do tego, co zawierały kielichy apostołów, w których zawierało się tylko wino, zaś w kielichu Jezusowym Jego Krew. — Stąd też łatwo zrozumieć, dlaczego przy rozdawaniu Komunji św. pod postacią chleba, takiego polecenia nie widać (jak pijcie z tego *wszyscy*), albowiem tu Zbawiciel sam łamał chleb konsekrowany i każdemu zeń cząstkę do pożywania dawał.

Przy ustanowieniu Najświętszego Sakramentu musiały być obecne obie postacie, albowiem szło o ofiarę, w której właśnie przez rozdział postaci miała być zaznaczoną śmierć ofiarna Jezusa na krzyżu, a dla apostołów było koniecznem również przyjęcie Najśw. Sakramen-



Ustanowienie Najśw. Sakramentu.

tu pod obiema postaciami, albowiem Zbawiciel pouczył ich tu o uroczystości bezkrwawej Ofiary, którą wraz z nimi obchodził, poświęcając ich na kapłanów Nowego Przymierza.

Charakter ofiarny Eucharystji. Krew swoją eucharystyczną nazywa Jezus Krwią Nowego Przymierza — (Testamentu), albowiem przez nią funduje się i poświęca nowe Boga z ludzkością przymierze. Jest nią dlatego, że jest krwią ofiarną; dlatego Jezus dodaje: „która za wielu będzie wylana“[1]) („wylewa się“ w tekście gr.) -- które to słowa są aluzją do ofiar St. Zak. Przymierza -- gdzie krew zabitych zwierząt była wylewaną przez kapłanów u stóp ołtarza (stąd wylewać się znaczy ofiarować się). Jest zatem krew Chrystusa krwią ofiarną, a wylewanie się jej czynnością ofiarną. U wszystkich

[1]) W rzeczy samej Chrystus umarł za wszystkich (2. Kor. 5, 14), ale subjektywnie tylko „za wielu“, albowiem nie wszyscy skorzystają z owocu Odkupienia. Zresztą wyrażenie „wielu“ (Rzym 5, 15. 19) oznacza w Piśmie św. tyle co: wszyscy.

ewangelistów w oryginalnym (greckim) tekście jest czas teraźniejszy: „która za was i *za wielu wylewa się*“ — podobnie przy konsekracji chleba. „które się *za was dawa*“ (Łuk.), t, j. w chwili konsekracji Ciało i Krew Chrystusa bywają jako dar ofiarny Bogu składane jako ofiara zadośćuczynienia — na *odpuszczenie grzechów*, które dla człowieka stanowi pierwsze stadjum jego usprawiedliwienia i podstawę do uzyskania reszty dóbr Nowego Przymierza. Zatem czynność Jezusa, jaką obecnie spełnia, konsekrując chleb i wino, ma już charakter ofiary.

Jeżeli tłumaczenie łacińskie (Wulgata) ma tu czas przyszły: „będzie wylaną“ — to dla podkreślenia ścisłego związku obecnej eucharystycznej czynności ofiarnej z bezpośrednio mającą nastąpić Ofiarę krzyżową. Z nauki Kościoła wynika. że tak uczta eucharystyczna, jak męka i śmierć Jezusa na krzyżu nie są jakiemiś dwiema ofiarami, ale jedną i tą samą Ofiarą. Tu i tam jest ten sam dar

ofiarny (ofiara) i ten sam kapłan-ofiarnik a że tylko sam sposób ofiarowania jest różny — w Wieczerniku bezkrwawym sposobem, zaś na krzyżu przez krwawą śmierć ofiaruje się Chrystus.

Charakter ofiarny Eucharystji ilustruje grecki tekst słów konsekracji u św Łukasza w formule konsekracji chleba. Zaznaczyć szczególnie trzeba przy konsekracji chleba wyrażenie w czasie teraźniejszym, które za was *bywa łamanem*. Już same trudności językowe nie pozwalają odnosić to wyrażenie do ofiary Ciała Jezusowego na krzyżu, zwłaszcza że Ciało Chrystusowe nie było, jak innych, na krzyżu połamanem. Tak samo znaczenie słów: „*Kielich*... który się za was *wylewa*“ nie może dalej sięgać, jak do tego, co ten kielich w sobie zawiera, a więc do konsekrowanego w tymże kielichu wina, czyli Krwi Jezusowej pod postacią wina z kielicha się przelewającej. Rzecz zrozumiała, że tak Ciało Chrystusa pod postacią chleba, które się daje, jak i Krew pod postacią wi-

na, która się wylewa — są równocześnie Ciałem Jezusa wydanem na ofiarę krzyża i Krwią na krzyżu przelaną.

Istotna forma starozakonnej ofiary na tem polegała, że ciało i krew oddzielone były od siebie, a ta ostatnia wylewaną. Oddzielenie krwi od ciała i jej wylanie było przy obchodzie Ostatniej Wieczerzy sakramentalnem, mistycznem i na tem się zasadzało, że Jezus swoje Ciało i Krew pod oddzielnemi postaciami chleba i wina przedstawił i podał apostołom do pożywania. Fizyczne oddzielenie się Krwi i Ciała Chrystusowego dokonało się niebawem następnego dnia na krzyżu.

Charakter ofiarny Najśw. Sakramentu wynika także ze ścisłego powiązania tych świętych czynności Jezusa przy Ostatniej Wieczerzy ze starozakonną uroczystością Paschy; która była St. Zakonu czystą i świętą ofiarą, a której ofiarnego charakteru nie powinno było zabraknąc w jej antytypie, t. j. w ofierze Paschy N. Zakonu, którą jest niepokala-

ny Baranek N. Z. — Jezus Chrystus.[1]) Skoro baranek wielkanocny u Żydów według Pisma św. był figurą Jezusa Chrystusa, nie może i w Nim braknąć tego, czem był ów baranek wielkanocny, t. j. ofiarnego charakteru. Nie może też braknąć N. Zakonowi tej czynności, która jest najważniejszą w służbie Bożej; t. j. ofiary nieustannej: owszem w ofierze tej muszą znaleźć swe najdoskonalsze wypełnienie ofiary St. Z., których sposób składania był z całą precyzją w St. Z. przepisanym. Dlatego też Ofiara N. Przymierza była w tak pełen tajemnic sposób przedobrażona już w Melchizedeku i przepowiedzianą przez Dawida, Malachjasza i Izajasza.

To również potwierdza św. Paweł: „Albowiem ilekroć będziecie ten chleb jedli i kielich pili, śmierć Pańską będziecie opowiadali“ (święcili). Mówi też o kielichu błogosławienia, który jest uczestnic-

---

[1]) Podług Pisma św. baranek wielki był figurą Jezusa Chr. „ Jan 19 36. I Piotr 1. 19: I Kor. 5, 7: Obj. 5, 6.

twem Krwi Jezusa.., o ołtarzu, z którego biorą wierni tę świętą ofiarną potrawę, — z którego jednak nie mogą pożywać ci, co służą przybytkowi, t. j. którzy zachowują przepisy starozakonne i starozakonne składają ofiary, będące tylko cieniem ofiary N. Z. (I. Kor. 11, 26; 10, 16—21; Żyd. 8, 5; 13, 10). W tym też sensie przeciwstawia Arona, arcykapłana St. Z., który składał ofiary krwawe, Chrystusowi, który się raz krwawo ofiarował, ale potem nieustannie pod postaciami chleba i wina odnawia tę swoją ofiarę jako kapłan na wieki według obrządku Melchizedeka.[1])

W charakterze ofiarnym eucharystycz-

---

[1]) Najstarsze liturgje mszalne zawierają dużo reminiscencji żydowskiego ceremonjału obchodzenia Paschy, co wynikałoby z najstarszej również tradycji o ustanowieniu ofiary Mszy św. przez Chrystusa w czasie Jego ostatniej wieczerzy paschalnej. Por. Bickell, Zusammenhang der apostolischen Liturgie mit dem jüdischen Kultus insbesondere dem Pascharitual. p. Katholik 1871. II 129, 257, 385, 518 i 1872 I 245, 294; Innsbrucker Zeitschrift für Kath. Th. 1887, 311

nej czynności leży dowód, że Jezus przez słowa konsekracji rzeczywiście przemienił chleb i wino w Ciało i Krew swoją. Albowiem tylko prawdziwe, rzeczywiste Ciało i prawdziwa Krew Jezusa, nie zaś ich wyobrażenie, mogły być równocześnie ciałem i krwią ofiarną i mieć charakter ofiary zadośćczyniącej („za was, za wielu“); tylko prawdziwy dar ofiarny, nie zaś tylko jakiś jego pozór (cień), mógł naprawdę sprowadzić odpuszczenie grzechów. Taki sam wniosek nasuwa się z faktu u św. Łukasza i św. Pawła zawartość kielicha paschalnego nazywa się krwią Przymierza, t. j. krwią, przez której wylanie funduje się między Bogiem a ludźmi Nowe Przymierze, Nowy Testament, — krwią, która jest darem nowo ustanowionego Przymierza.

To określenie wskazuje na poświęcenie Starego Przymierza krwią zwierząt ofiarnych. Gdy mianowicie zostało ludowi odczytane Prawo, wziął Mojżesz krew zwierząt ofiarnych, pokropił nią lud, mówiąc: „Ta jest krew Przymierza, którą

postanowił Pan z wami na wszystkie te słowa“ (Ex. 24, 8). To wskazanie na ceremonjał zakładania Starego Przymierza wyklucza symboliczne tylko znaczenie słów konsekracji. Jezus dał prawdziwą swoją Krew w Sakramencie Ołtarza, albowiem przeciwstawia On swoją Krew krwi zwierząt ofiarnych, jako rzeczywistość figurze. Chrześcijański Baranek Wielkanocny ukazuje się w Nowym Zakonie jako urzeczywistnienie się w pełnej swej doskonałości tego, co przez żydowską ofiarę paschalną i paschalną ucztę figularnie było zapowiedzianem,

Ustanowienie Kapłaństwa N. T. „To czyńcie na moją pamiątkę“. Słowa te Jezusa powtórzone i przy konsekracji kielicha (por. I. Kor. 11, 25) zawierają upoważnienie, a zarazem rozkaz dany apostołom, aby tę czynność ofiarną N. Z. w sposób jak jej Chrystus na Ostatniej Wieczerzy dokonał, kontynuowali, na pamiątkę i celem ciągłego przedstawiania Jego krwawej, zbawczej śmierci i Ciało Jego podawali wiernym na pokarm,

Ponieważ składanie ofiary jest najważniejszą, istotną czynnością kapłańską, przeto apostołowie przez upoważnienie i rozkaz: „to czyńcie...“ zostali ustanowieni kapłanami Chrystusowymi. W słowach tych zawiera się ustanowienie Kapłaństwa Nowego Zakonu i wypełnienie się wielkich proroctw o wiecznem Kapłaństwie Chrystusowem podług obrządku Melchizedeka i o czystej Ofierze, która od wschodu słońca aż do zachodu będzie Panu składana (Ps. 109, 4; Mal. 1, 11), Z drugiej strony słowa te zawierają wezwanie wszystkich wiernych do uczestniczenia w Ofierze eucharystycznej i pożywaniu Ciała i Krwi Pańskiej. — Cała ta treść danego uczniom zlecenia wynika ze słów: „to czyńcie...“, gdzie zaimek wskazujący „to“ odnosi się do całokształtu dopiero co dokonanej czynności Jezusa, t. j. do konsekrowania chleba i wina i podawania wiernym Ciała i Krwi Pańskiej do pożywania.

Ta czynność kapłańska apostołów ma powtarzać się „na pamiątkę“ Chrystusa. Św. Paweł dodaje tu takie „objaśnienie“ (I. Kor. 11, 26): „Albowiem ilekroć będziecie ten chleb jedli i krew pili, śmierć Pańską będziecie opowiadać, aż przyjdzie“. Ponieważ „przyjście“ Pańskie należy brać o przyjściu Jezusa przy końcu świata, dlatego też i ta czynność ofiarna eucharystyczna ma z rozkazu Jezusa powtarzać się nieustannie aż do końca świata; rozkaz ten zatem i upoważnienie co do sprawowania bezkrwawej Ofiary N. Z. i Eucharystycznej biesiady nie może się odnosić tylko do samych apostołów i ich czasów, ale i do ich następców i wszystkich wieków. Ze słów Apostoła także wynika, że obchodzenie Ostatniej Wieczerzy, eucharystyczny akt ofiarny i uczta eucharystyczna sama w sobie dla swej treści i natury jest opowiadaniem śmierci Jezusa na krzyżu, ponieważ mocą konsekracji ciało i krew Jezusa pod oddzielnemi postaciami chleba i wina i symbo-

licznie rozdzielone w N. Sakramencie się uprzytamniają.

Jak Chrystus przy O. Wieczerzy złożył prawdziwą ofiarę (która była uprzedzeniem Ofiary krzyżowej) tak samo Eucharystja nie miała być tylko zwykłą pamiątką Ofiary krzyżowej Jezusa — t. j. świętą czynnością wśród której wspominałoby się tylko ofiarną śmierć Jezusa, ale miała być *sacrificium commemorativum*, ofiarą *na pamiątkę*, t. j. prawdziwą i właściwą czynnością ofiarną, przez którą uprzytamnia się rzeczywiście Ofiara krzyżowa i której owoce rzeczywiście dostają się nam w udziale.[1])

Słowa konsekracji, któremi Jezus dokonał przemiany chleba i wina w Ciało i Krew swoją, są słowami ustanowienia. Jezus bowiem dał apostołom zlecenie, aby czynność przezeń w Wieczerniku spełnioną powtarzali na Jego pamiątkę. Już a priori należy oczekiwać, że apostołowie czynność tę w tych samych sło-

---

[1]) Inn. I. c. 100 ad 3.

wach, jak ich Mistrz, spełniać mieli, albowiem im świętsza jest czynność jaka, tem ważniejsza jej forma wykonywania. Ponieważ ewangelje nie podają żadnych innych słów Jezusa, któremiby się miało dokonywać konsekracji chleba i wina, zaś słowa ustanowieni Eucharystji są przez nich bardzo dokładnie powtórzone, są zatem te słowa („To jest ciało moje... to jest krew moja“) jedynemi słowami, któremi z Jego polecenia i w Jego Imieniu Jego następcy (kapłani) dokonują przy Mszy św. przemiany chleba i wina w Ciało i Krew Jezusa Chrystusa; są zaś nietylko recytatywnemi i deklaratywnemi, ale i operatywnemi, t. j. działającemi skutecznie.

Przez ustanowienie Najśw. Sakramentu Ołtarza wypełnił Zbawiciel rok temu daną obietnicę, a teraz poznali apostołowie, komu wówczas uwierzyli, szczęśliwi, że uwierzyli, podczas gdy wielu odeszło, nie pojmując tej, jak im się zdało swego czasu „twardej“ i niepojętej dla nich mowy Jezusa. — Ujrzeli przed

sobą swego Boskiego Mistrza, jako Zbawcę świata, który gotował się do krwawej Ofiary za grzechy całego świata i jak Go nieskończona Jego miłość przynaglała do ustanowienia nieustannej, bezkrwawej Ofiary, która będzie ciągłem mistycznem, a rzeczywistem odnawianiem Jego krwawej męki, gdy pełen rozrzewnienia, przepojony miłością ku ludziom, mówił: „Pożądaniem pożądałem pożywać tę paschę z wami“ (Łuk. 22, 15). W ścisłem nawiązaniu do mistycznej ofiary wielkanocnego baranka ukazał im Zbawiciel spełnienie się tej figury St. Zakonu i ujrzeli w Nim prawdziwego Baranka Bożego. którego krew „gładzi grzechy świata“ i daje okup na wybawienie od wiecznej śmierci, a którego ofiarne Ciało duszę posila na pielgrzymkę przez pustynię życia tego do niebieskiego Kanaanu. Ujrzeli w Nim pierwowzór i wypełnienie wszystkich ofiar St. Z. Baranka, który „zabitym jest od początku świata“ (Obj. 5, 12), twórcę Nowego Zakonu, który własną krwią skrapiał

lud, Kapłana na wieki według obrządku Melchizedeka... Ujrzeli w sobie zastępców tego wiecznego Arcykapłana, aby tu na ziemi od wschodu słońca aż do zachoda pośród wszystkich ludów składać tę bezkrwawą, niewymownie czystą Ofiarę — ogłaszać przez Nią śmierć Pana i codzień (Dzieje 2, 46) prawdziwie odnawiać Jego zbawczą Ofiarę, aż przyjdzie na sąd (I Kor. 11, 26) — i święty pokarm ofiarny, Ciało i Krew Jezusa, tego Niepokalanego Baranka, prawdziwą Mannę, dający żywot chleb, co z Nieba zstąpił, pożywać i innym do pożywania dawać, jako pokarm na żywot wieczny, jako środek najściślejszego zespolenia się i współżycia z Boskim Zbawicielem, jako niewyczerpane wszelakich łask źródło i zadatek wiecznej niebieskiej Uczty...



Najtańsza

pielgrzymka do Ziemi św.

Generalny Komisarjat Ziemi św. w Krakowie nosi się z zamiarem a nawet czyni kroki w celu urządzenia na zakończenie jubileuszu „Odkupienia“, polskiej pielgrzymki w cenach jaknajprzystępniejszych w czasie wielkanocnym 1934 r.

Bliższe informacje będą ogłoszone w dziennikach przed świętami Bożego Narodzenia. Reflektujący na wzięcie udziału w pielgrzymce mogą wcześniej zgłaszać się w tej sprawie do Komisarjatu.

Kronika Ziemi św.

Odkrycia Archeologiczne. W krainie Moab, pracuje od kilku już lat amerykańska misja archeologiczna pod przewodnictwem prof. Nelsona Glowick. Prace na tem terenie natrafiają na liczne przeszkody. Już w 200 punktach poczyniono prace wykopaliskowe, prace te zostały uwieńczone znalezieniem starożytnych śladów, posiadających istotnie niezmierzoną wartość zarówno historyczną jak i archeologiczną. Wszystkie te ślady zmierzają do potwierdzenia wersji biblijnej o kraju Moab, wersji którą niektórzy uczeni do dnia dzisiejszego uważają za legendarną

Należy pamiętać, że teren na którym obecnie przeprowadzono prace wykopaliskowe, z punktu widzenia archeologicznego należy do terenów nie naruszo-

nych, nie podejmowano bowiem na nim aż dotąd żadnych badań.

Wiadomem jest, że Moabici byli od szeregu wieków wrogami Izraelitów. Wśród znalezionych na tym terenie przedmiotów, znajdują się posążki bożków moabickich, jako to bożka z brodą, bogini obnażonej, oraz jednego bożka na koniu. Istnieją podania, że Izraelici nienawidzili bożków Moabitów.

Ponadto dokonano odkrycia i odkopania szlaku handlowego pochodzącego z okresu bronzowego. Po obu stronach tegoż szlaku znajdowały się warowne miasta, których początek sięga 2000 lat przed Chrystusem.

Według Biblji Izraelici zajęli niegdyś kraj Moabitów, lecz historycy nowożytni przyjmują tę wersję z wielkim sceptycyzmem,

Swieżo poczynione odkrycia przynoszą nam stanowcze potwierdzenie słów Biblji, że Hebrajczycy po wyjściu z Egiptu przeszli przez krainę Moab, zanim dotarli do Ziemi Obiecanej. Do chwili obec-

nej nie można jeszcze wiele powiedzieć o cywilizacji Moabitów, jednak świeżo odnalezione przez misję amerykańską przedmioty świadczyłyby o tem, że ta cywilizacja była znaczną. Moabici znali sztukę konstrukcji prawie w tem samem stopniu co Izraelici, Ślady ich cywilizacji sięgają czasów odleglejszych aniżeli czasy okupacji kraju przez Izraelitów, mianowicie czasów podboju przez Asyryjczyków. W chwili obecnej kraj Moabitów jest terenem całkowicie opustoszałym, aczkolwiek niegdyś był to kraj gęsto zaludniony. Przez szereg wieków tuż przed Nar. Chrystusa, kraj ten zamieszkiwali Arabowie nabateńscy, a stolicą ich było miasto Petra, którego ślady pozostały na wydobytych ruinach. Heród Wielki poślubił jedną z księżniczek nabateńskich. Nabateńczycy byli sławnymi wielkimi kupcami, to też kraj ich przedstawiał wielką potęgę handlową.

Odkrycia w starożytnej Synagodze. W starożytnej Synagodze znaleziono freski, umieszczone na ścianach a pochodzące

z czasów inwazji Persów w latach 256.
Ostatnio Akademja francuska w Paryżu wystawiła zdobycze prac wykopaliskowych przeprowadzonych przez misje francuskie na terenie Syrji. W czasie prac udało się odkopać całkowicie starą synagogę zbudowaną w latach 244 — 245 naszej ery, za rządów Filipa-Araba, a zburzoną przez Persów w roku 256. Na krótko przed oblężeniem miasta, Żydzi zdołali zabezpieczyć freski murami, zbudowanemi z ziemi i cegieł. Obecnie udało się odkopać tylko szczątki malowideł. Wielka sala zwrócona na wschód ku Jerozolimie posiadała poprzedzające ją dwa dziedzińce z basenami i portykami. W samej sali całe wnętrze pokrywa 100 m^2 malowidła wyobrażającego sceny ze Starego Testamentu a to: Ofiarę Abrahama, Sen Jakóba, Wyjście z Egiptu Mojżesza wraz z krzewem gorejącym, wreszcie Tron Salomona. Zachował się cały cykl malowideł przedstawiający historję Arki Przymierza, a to: złożenie jej na pustyni, przeniesienie do

świątyni, zdobycie przez Filistynów, przeniesienie napowrót do świątyni Dagona, aż wreszcie sprowadzenie jej do świątyni w Jerozolimie. Jedną stronę wnętrza pokrywają sceny z historji Eljasza i Elizeusza oraz ciekawe sceny z interpretacji proroctw Ezechjela.

W głębi synagogi znajduje się nyża pomalowana na sposób marmuru, sufit jej jest bogato zdobiony płytami ceramicznemi pokrytemi bogato malowidłem: zwierzęta mitologiczne i centaury figurują tu obok kwiatów, owoców, ptaków i ryb.

Całość to jedyny w swoim rodzaju dokument odnoszący się do historji sztuki, z którego możemy wywnioskować, że sztuka malarska chrześcijan zastosowana w katakumbach wzorowała się na sztuce wschodniej, zwłaszcza co do sposobu wyrażania słów i mowy za pomocą rysunków.

Egipt-Kairo. Odnalezienie najstarszego rękopisu Ewangelji. Według depeszy z Amsterdamu, odkryto przed 3 laty pod mia-

stem Fayon manuskrypt Starego i Nowego Testamentu. Manuskrypt ten uchodzi za najstarszą kopję Ewangelji sięgającą trzeciego wieku po Chrystusie. Powyższe odkrycie trzymano w tajemnicy aż do chwili stwierdzenia ponad wszelką wątpliwość autentyczności badanego rękopisu. Oto jest treść specjalnego wyczerpującego artykułu podanego w Allgemeen.

Szczątki odnalezionego rękopisu, odnoszą się do 14 rozdziałów Biblji i 3 rozdziałów Ewangelji.

Dokument ten został zachowany nie na papyrusie lecz na pergaminie. Badania nad temże pergaminem przeprowadzał p. John Kanyon dyrektor Brytyjskiego Muzeum w Londynie. Z tekstu rękopisu można wywnioskować, że zawierał on 110 stron z których 30 brakuje. W ocalonym tekście znajduje się rozdział poświęcony „Czynom Apostołów", znajdują się zatem 2 listy św. Pawła i rozdział z Apokalipsy.

Według opinji Sir Johna Kanyona rę-

kopis ten należy do najważniejszych źródeł badań nad historją Ewangelji.

Epidemja ospy na granicy egipsko-palestyńskiej. Według wiadomości z Jaffy, wśród plemion arabskich w Egipcie tuż za granicą zanotowano wypadki ospy. Władze sanitarne palestyńskie podjęły wszelkie środki ostrożności w celu zwalczenia epidemji. Pomimo to w Gaza zanotowano 25 wypadków tej strasznej choroby, skutkiem czego rząd tamtejszy podjął akcję szczepienia całej ludności na terenie zarażonego miasta.

Pogrzeb Króla Faisala. Z okazji przybycia do Kaify ciała świeżo zmarłego króla Iraku, doszło w mieście do manifestacji ludności arabskiej z Palestyny iSyrji. Kilka tysięcy ludzi zebrało się by uczcić śmiertelne szczątki tego władcy, który przez szereg długich lat był w ich oczach uosobieniem kwestji arabskiej. W kilka dni po jego pogrzebie w Bagdadzie, prasa żydowska opublikowała po raz pierwszy treść ugody zawartej w 1919 między Faisalem wówczas jesz-

cze zwykłym Emirem Hedjaz a Drem Weizmmannem międzynarodowym prezydentem Sionizmu. Na podstawie tejże umowy, Książę Hascèmite miał przyznać Izraelitom prawo tłumnego przybycia do Palestyny, zgodnie a deklaracją „Balfour" żądając w zamian za to pomocy ekonomicznej przy rozbudowie państw arabskich.

Przybycie cesarzowej Abisyńskiej. W ciągu miesiąca września przybyła do Jerozolimy cesarzowa Abisynji, w towarzystwie syna, córki i ministra Spraw Zagranicznych. Na dworcu powitali ją: przedstawiciel rządu, oraz konsulowie wszystkich państw, wraz z przedstawicielami wszystkich Stowarzyszeń Religijnych. Jej wizyta miała charakter czysto osobisty a mianowicie zadokumentowanie ścisłego związku między miejscami świętemi a jej rodziną. Sam cesarz tak samo jak i jego syn i córka byli już w Jerozolimie. Tem razem cesarzowa wzięła osobiście udział w poświęceniu nowego kościoła wystawionego nad

brzegiem Jordanu, w miejscu gdzie Jezus przyjął chrzest z rąk Jana Chrzciciela.

Reforma Kodeksu Karnego. Władze Angielskie mają obecnie zamiar przeprowadzić reformę Kodeksu Karnego, który pragną uwolnić od naleciałości dawnego tradycyjnego prawa cesarstwa Ottomańskiego, a następnie zmodernizować. W tym celu przygotowano już projekt reformy, którym żywo się zajmuje od dłuższego czasu cała prasa lokalna. Arabowie sprzeciwiają się tej reformie uważając ją za sprzeczną z ich formą życia oraz z ich historją.

Sprawa Kalifatu. Od pewnego czasu prasa lokalna zajmuje się ponownie starą kwestją Kalifatu. Cały świat wie, że sekciarze Koranu są dotychczas bez najwyższego zwierzchnika duchowego. Ten stan rzeczy datuje się od czasu, kiedy Kemal Pasza zniósł w Turcji stary urząd Kalifa. Niektórzy twierdzą, że Francja proklamuje myśl by Sułtan Marroka Maulai Sayeedi Mohammed został Kalifem. Prasa palestyńska sprzeciwia takie-

mu projektowi uważając że jest w tem chęć popierania państw kolonjalnych.

Pielgrzymki. Przybyła druga grupa pielgrzymów prowadzona przez OO. Zakonu Wniebowzięcia, dwie grupy tworzącę 55 pielgrzymkę narodową Mrg Patarda, pielgrzymka z Kanady, prowadzone przez Mgr. Planta biskupa sufragana z Quebec. Mimo krótkiego pobytu zwiedziła ona prawie wszystkie miejsca św. Ponadto przybyła pielgrzymka z Indyj, która zabawiła tylko 3 dni w Palestynie, kilka pielgrzymek z Włoch i jedna pielgrzymka z Polski, która spędziła jedynie dwa dni. Wreszcie przybyły dwie wycieczki z Syrji urządzone przez OO. Kapucynów.

Ofiary na Ziemię św. złożyli:

Członkini wieczysta Agnieszka Wranowa 100 zł. Zelat. Rozalja Prorokówna od członków 7 zł.

Zel. Anna Koziarz od czł. 33. 20 gr. Zel. Józefa Firut od czł. 6 zł. Zel. Marja Kościelniak od czł. 14 zł. Zel. Klara Musialik od czł. 45 zł. Zel. Franciszka Wieczorkowa od czł. 13 zł. St. Wojtarowicz 1.30 gr. Przew. Ks. Zel. Aleksander Chawryluk od czł. 9 zł. 80 gr. Rozalja Kozłowska 1 zł! Zel. Katarzyna Nowak od czł. 42 zł, Zel. Filomena Teliszczak od czł. 2 zł. Józef Iglatowski 6 zł. St. Wojtarowicz 1.50 gr. Zel. Antonina Kordecka od czł. 100 zł. Zel. Anna Matlakowa od czł. 10 zł. Zel. Grzesiakówna ed czł, 45 zł. Zel, Marja Leśnik od czł. 101.26 gr. Zel. Anna Śliz od czł, 71 zł. Zel. Aniela Ogar od czł, 7.20 gr. Marja Bielawska 3 zł. Kazimierz Chmiel 60 gr. Jadwiga Wędzicha 5 zł. Zel. Bronisława Gajda od czł. 15.50 gr. Zel. Franciszka Sztafińska od czł. 50 zł. Zel. Klara Muszalik od czł. 45 zł. Franciszka Potempa 3 zł. Zel. Jan Planiczka od czł. 7 zł. Stan. Rozeneiger 55 gr. Członkini wieczysta Izabella Dudzik 100. Zel. Stanisław Klozik od czł. 100 zł. Anna Cholewa 5 zł. Zel. Stefan Mateja od czł. 10 zł.

Zel. Marja Kościelniak od czł. 12 zł. Zel. Florentyna. Termińska od czł. 38 zł, 14 gr. Człon. wieczysta zm. Emilja Kopeć 100 zł. Katarzyna Szczagiel 100 zł. Julja Termińska 100 zł. Zel. Katarzyna Rosadówna od czł. 15 zł. Zel. A. Maciejewska od czł. 10 zł. W. P. Rawa Ruska 18 zł. Zel. Jan Kuziel od czł. 40 zł. 70 gr. Zel. Ignacy Okularczyk od czł. 26. 50 gr. Zel. Rozalja Prorokówna od czł. 4 zł. Józefa Górnikówna 2 zł. Zel, Katarzyna Trybusówna od czł. 8 zł. Jerzy Drzewiecki 2 zł. Zel. Piotr. Pieszczyk od czł. 10 zł. 50 gr. Zel. Pieniążek od czł. 28 zł.

Wszystkim P. T. ofiarodawcom składa się serdeczne „Bóg zapłać".

Zmarli Członkowie Ziemi św.

Marjanna Bula, Marja Student, Anastazja Wojscyk, Marja Masny, Elżbieta Dreszcz, Marjż Pradelok, Marta Koczúr, Antonina Młotek, Marja Kozłowska, Anna Turkot, Zofja Adamczyk, Magdalena Tyliba, Justyna Górka, Zofja Rogóż, Elżbieta Skibińska.

A dusze ich i dusze wszystkich wiernych zmarłych, przez miłosierdzie Boże nie odpoczywają w pokoju!

Wykaz odpustów zupełnych, których dostąpić mogą członkowie Armji św. Krzyża przy zwykłych warunkach w uroczystość Bożego Narodzenia, w Zmartwychwstanie Pańskie (Wielkanoc) i w godzinę śmierci. Zelatorzy Armji św. Krzyża dostępują jeszcze w Nowy Rok i w uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny. Noszący zaś dewocjonalja poświęcone w Ziemi św. dostępują odpustu zupełnego w uroczystość Pana Jezusa, Najśw. Marji Panny i Świętych Apostołów. Odpustu lat 7 i 7 kwadragen dostępują, jeżeli odmówią 5 razy Ojcze nasz, 5 razy Zdrowaś Marjo i 5 Chwała Ojcu na cześć pięciu ran Pana Jezusa.

Adres Komisarjatu Ziemi świętej, oraz Redakcji „Głosu Ziemi św.“:

O. Anatol Pytlik

w Krakowie, ul. Reformacka Nr. 4.

Za pozwoleniem Władzy Duchownej.

6415|33.